

Sygn. akt *I ACa 100/19*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodnicząca – Sędzia Elżbieta Fijałkowska

Sędziowie: Karol Ratajczak

Mikołaj Tomaszewski /spr./

Protokolant: st. sekr. sądowy Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2019 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **V. B.**

przeciwko **P. B.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 11 lipca 2018 r. sygn. akt I C 2656/15

I. oddala apelację;

II. przyznaje kuratorowi radcy prawnemu M. R. od Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w Poznaniu) kwotę 4.993,30 zł brutto tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków.

Karol Ratajczak Elżbieta Fijałkowska Mikołaj Tomaszewski

--	--	--

UZASADNIENIE

Powódka V. B. w pozwie wniesionym przeciwko P. B. domagała się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego - postanowienia Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 23 października 2014 r., wydanego w sprawie IX Ns 684/11, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 17 lipca 2015 r. oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

Przed wszczęciem postępowania w niniejszej sprawie tutejszy Sąd, w sprawie prowadzonej pod sygnaturą akt I Co 170/15, udzielił powódce zabezpieczenia jej roszczenia poprzez zawieszenie toczącego się przeciwko niej postępowania egzekucyjnego.

Odpis pozwu został pierwotnie skierowany do pozwanego na adres wskazany w pozwie, tj. ul. (...), T.. Przesyłka, mimo podwójnego awizowania, nie została odebrana przez pozwanego wobec czego zwróconą ją Sądowi. Pozwany wniósł natomiast zażalenie na wspomniane powyżej postanowienie o zabezpieczeniu, a jako adres do doręczeń podał adres Wydziału (...) ze Zorganizowaną Przystępczością Narkotykową Zarząd Centralnego Biura Śledczego Policji w P.. Wobec tego Sąd ponowił próbę doręczenia odpisu pozwu, na adres wskazany przez pozwanego. Przesyłkę tą odebrał pracownik Komendy Głównej Policji.

Z złożonej odpowiedzi na pozew pozwany wskazał, że złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez jego byłą żonę I. D. (1) polegającego na posługiwaniu się przez nią fałszywym wekslem. Wskazał, że już wcześniej fałszowała ona dokumenty i posługiwała się nimi w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, za co była skazana prawomocnym wyrokiem Sądu. Podkreślił, że nigdy nie wystawił na rzecz byłej żony żadnego weksla.

W piśmie z dnia 22 lipca 2016 r. (...) poinformowało, że nie prowadzi już czynności ochronnych wobec P. B. i nie posiada jego aktualnego adresu. Z informacji uzyskanych w Prokuraturze Okręgowej w Poznaniu wynika, że pozwany został pouczony o obowiązku poinformowania Sądów, przed którymi toczą się sprawy z jego udziałem, o nowym adresie. Nie potwierdzono jednak doręczenia odpisu pozwu i sądowego pouczenia kierowanego do strony.

Wobec braku pewności, co do kompletności dokumentów doręczonych pozwanemu oraz niemożności ustalenia jego adresu Sąd zarządzeniem z dnia 19 lipca 2017 r. Sąd ustanowił dla niego kuratora w osobie r. pr. M. R. ogłaszając o tym w budynku Sądu oraz Urzędzie Miasta i Gminy S. a także z dzienniku „Rzeczpospolita”.

Kurator pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania, w tym wynagrodzenia kuratora. Zarzucił, że powódka nie wykazała istnienia zobowiązania zabezpieczonego wekslem. Jakikolwiek informacje na ten temat nie zostały zawarte ani w pozwie, ani też w przedłożonej umowie sprzedaży. Kurator zwrócił uwagę, że kwestii tej powódka nie potrafiła wyjaśnić również w swoich informacyjnych zeznaniach.

Wyrokiem z dnia 11 lipca 2018r. Sąd Okręgowy w Poznaniu oddalił powództwo oraz przyznał kuratorowi wynagrodzenie od Skarbu Państwa.

W motywach rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał, że postanowieniem z dnia 24 października 2014 r., sygn. akt IX Ns 684/11 Sąd Rejonowy Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu zasądził od powódki V. B. na rzecz pozwanego P. B. kwotę 146.500 zł tytułem spłaty udziału w majątku wspólnym. Orzeczeniu temu, postanowieniem z dnia 17 lipca 2015 r. nadana została klauzula wykonalności. Na podstawie tego tytułu wykonawczego Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu M. P. prowadzi postępowanie egzekucyjne.

W trakcie postępowania o podział majątku wspólnego powódka dowiedziała się, że P. B. jest poszukiwany przez Prokuraturę w związku z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa złożonym przez I. D. (1). Powódka skontaktowała się z tą kobietą i pozyskała od niej informacje o tym, że wraz z P. B. planowali oni prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie myjni samochodowych. W związku z tym I. D. (1) deklarowała, że pożyczyła P. B. pieniądze, a zabezpieczeniem ich zwrotu był wystawiony przez niego weksel in blanco. Nie została natomiast sporządzona deklaracja wekslowa. I. D. (1) złożyła również zawiadomienie o popełnieniu przez P. B. przestępstwa na jej szkodę 95.000 zł. Część tych pieniędzy została pożyczona pozwanemu, a część (ok. 70.000 zł) pozwany miał zabrać z jej mieszkania w P.. I. D. (1) zaoferowała powódce, że sprzeda jej wierzytelność przeciwko pozwanemu, na co ta ostatnia przystała. 27 sierpnia 2015 r. powódka V. B., jako cesjonariusz, zawarła z I. D. (1), jako cedentem, umowę przelewu wierzytelności. Przedmiotem tej umowy była wierzytelność przysługująca cedentowi względem P. B. w kwocie 150.000 zł, zabezpieczona wekslem in blanco. Weksel ten, wypełniony przez I. D. (1) na kwotę 150.000 zł i opatrzony terminem płatności na dzień 30 maja 2014 r., został indosowany na rzecz powódki jednocześnie z zawarciem powyższej umowy. Powyższa wierzytelność została sprzedana za 85.000 zł. Przed zawarciem powyższej umowy powódka, mając wątpliwości co do oryginalności weksla i autentyczności złożonego na nim podpisu, zleciła wydanie opinii grafologicznej. Dla zachowania pewności, że dokument ten nie zostanie podmieniony, osobiście, wraz z I. D. (1) zaniósła go do grafologa i odebrał go od niego wraz z ekspertyzą. Następnie obie kobiety udały się do kancelarii

pełnomocnika powódki, gdzie I. D. (1) wypełniła weksel i gdzie doszło do zawarcia umowy cesji oraz indosowania weksla.

Powódki nie interesowało natomiast z czego wynika wierzytelność stwierdzona wekslem, co się na nią składa, kiedy stała się wymagalna. Nie chciała pozyskać takich informacji - nie zadawała na ten temat pytań I. D. (1). Nie wiedziała również jakie były między nią a P. B. ustalenia co do zasad wypełnienia weksla. I. D. (1) i powódka to kuzynki. Pismem z dnia 27 sierpnia 2015 r. powódka skierowała do pozwanego (na adres: ul. (...), T.) wezwanie do wykupu weksla. Wobec braku odpowiedzi ze strony pozwanego, dnia 7 września 2015 r. skierowała do niego (na ten sam adres) oraz jego pełnomocnika oświadczenie o potrąceniu nabytej wierzytelności z wierzytelnością wynikającą z powyższego postanowienia, a następnie skierowała do pełnomocnika pozwanego wezwanie do cofnięcia wniosku egzekucyjnego, informując go o braku podstaw do dalszego prowadzenia postępowania. Pozwany nie odebrał tego pisma i nie zareagował na nie. Jego pełnomocnik odpowiedział natomiast, że udzielone mu pełnomocnictwo nie obejmuje kwestii wykupu weksla.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, iż żądanie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powódka domagała się pozbawienia w całości wykonalności tytułu wykonawczego - postanowienia Sądu Rejonowego Poznań - Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 23 października 2014 r., wydanego w sprawie IX Ns 684/11, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 17 lipca 2015 r. Powódka powoływała się przy tym na skuteczność potrącenia, do którego przedstawiła wierzytelność nabytą od I. D. (1), zabezpieczoną wekslem z wystawienia pozwanego.

Wytoczone powództwo ma charakter powództwa opozycyjnego przewidzianego w art. 840 k.p.c., przy czym za podstawę prawną powództwa uznać trzeba przepis zawarty w art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub w części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło.

Zdarzeniem, o którym mowa powyżej, było według powódki, dokonane przez nią potrącenie wierzytelności pozwanego, stwierdzonej powyższym tytułem wykonawczym z wierzytelnością przysługującą względem niego, a nabytą przez powódkę od I. D. (1).

Potrącenie, jako sposób spełnienia zobowiązania, zostało przewidziane przez ustawodawcę w art. 498 K.c. Zgodnie z nim gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym (§ 1). Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (§ 2).

Aby mogło dojść do potrącenia ustawowego, muszą więc istnieć dwie przeciwstawne wierzytelności. Innymi słowy: dwie osoby muszą być względem siebie jednocześnie wierzycielami i dłużnikami. Wierzytelność pozwanego wobec powódki wynikająca z podziału majątku wspólnego jest bezsporna i potwierdzona tytułem wykonawczym. Zgłoszona zaś przez powódkę do potrącenia wierzytelność została przez nią nabyta od I. D. (1). Na tę okoliczność strona powodowa przedstawiła umowę sprzedaży wierzytelności zawartą dnia 27 sierpnia 2015 r., która nie budziła zastrzeżeń zarówno stron jak i Sądu. Podstawą tej czynności był art. 509 § 1 K.c. zgodnie, z którym wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania.

Wierzytelność mająca być przedmiotem powyższej cesji była zabezpieczona wekslem in blanco z wystawienia pozwanego. Jednocześnie z cesją weksel ten był indosowany na rzecz powódki. Również co do ważności tego weksla i dokonanego indosu nie istniał między stronami spór, w szczególności takich zarzutów strona pozwana nie podnosiła.

Zarzucała ona natomiast, że nie istniało zobowiązanie stwierdzone wekslem oraz, w związku z tym, że został on wypełniony nieprawidłowo.

W tym kontekście strona powodowa podnosiła, że zarzuty ze stosunku podstawowego dłużnik może formułować wyłącznie wobec remitenta. Powoływała się przy tym na art. 17 ustawy - Prawo wekslowe, zgodnie z którym osoby, przeciw którym dochodzi się praw z wekslu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczami poprzednimi, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika.

Powyższa zasada tłumaczona jest abstrakcyjnym charakterem zobowiązania wekslowego, które jest niezależne od pozawekslowych stosunków łączących dłużnika wekslowego z poprzednikami posiadacza i oderwane jest od swej podstawy prawnej.

Zarzuty strony pozwanej nieistnienia zobowiązania i nieprawidłowego wypełnienia weksla zmierzały do przeniesienia sporu na stosunek podstawowy. W doktrynie podkreśla się natomiast, że zarzuty z tego stosunku dopuszczalne są jedynie wobec bezpośredniego kontrahenta, a wobec jego następców prawnych tylko wyjątkowo, ponieważ prawo wekslowe z uwagi na abstrakcyjny charakter zobowiązania wekslowego chroni rzetelnego nabywcę przed tego rodzaju zarzutami (zob. I. Rosenbluth, Komentarz, s. 122).

Dla rozstrzygnięcia powyższego sporu kluczowe znaczenie mają jednak ustalenia faktyczne, które wskazują, że weksel podpisany jako in blanco został wypełniony przez odbiorcę weksla (I. D. (1)) i następnie przeniesiony w drodze indosu na rzecz powódki. Nakazuje to przyjąć, że weksel został przeniesiony na nabywcę według prawa wekslowego. Doszło zatem w tej sytuacji do zerwania więzi ze stosunku podstawowego między dłużnikiem, a wierzycielem wekslowym i weksel uzyskał swój abstrakcyjny charakter, na co zwrócił uwagę Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 12.05.1999 r. (II CKN 282/98, OSNC 1999 Nr 12, poz. 207). Stwierdzenie to jednak nie wyklucza możliwości zastosowania art. 10 ustawy - Prawo wekslowe. Zgodnie natomiast z tym przepisem, jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Zarówno art. 10 jak i 17 ustawy nie mają na celu podważenia abstrakcyjnego charakteru zobowiązania wekslowego. Oba te przepisy pozwalają na złagodzenie odpowiedzialności dłużników wekslowych przez umożliwienie im odwołania się w drodze wyjątku do stosunku osobistego łączącego wystawcę weksla i remitenta w drodze zarzutów dopuszczonych przez prawo wekslowe. Ich konstrukcja wpływa na rozkład ciężaru dowodu w procesie, w których powód dochodzi należności z weksla. Przepisy te obciążają dłużnika wekslowego ciężarem udowodnienia okoliczności wymienionych w art. 10 i 17, w celu zwolnienia się z zobowiązania wekslowego.

Sąd podkreśla przy tym, że błędne jest formułowane niekiedy stanowisko, że możliwość powoływania się przez dłużnika na zarzuty z art. 10 lub 17 ustawy jest uzależniona od rodzaju weksla, który został indosowany i w wypadku, gdy weksel in blanco został przeniesiony na nabywcę już po wypełnieniu przez remitenta, dłużnik ma możliwość podnoszenia wyłącznie zarzutów opartych na art. 17 ustawy. Sąd meriti podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2008 r., V CSK 71/08) w którym wskazano, że relacja między hipotezami art. 10 i art. 17 ustawy i możliwość ich stosowania nie wynika z rodzaju weksla, którym dysponuje powód. Rozstrzyga o tym rodzaj zarzutów podnoszonych przez dłużnika. Zobowiązanie wekslowe stwierdzone dokumentem o cechach weksla może nie powstać z różnych powodów (np. braku zdolności do czynności prawnych, sprzeczności oświadczenia woli dłużnika z ustawą, a także wypełnienia weksla niezgodnie z porozumieniem wekslowym). Dłużnik wekslowy może zatem swoje zarzuty opierać zarówno na art. 10 jak i 17 ustawy, jednakże art. 17 nie reguluje kwestii ponoszenia zarzutu uzupełnienia weksla niezupełnego niezgodnie z udzielonym upoważnieniem. Zwrócono na to uwagę również w wyroku Sądu Najwyższego z 18 listopada 1999 r. (I CKN 215/98, OSNC 2000 r. Nr 7-8, poz. 128). Zarzut wypełnienia weksla in blanco niezgodnie z porozumieniem wekslowym podlega zatem rozważeniu jedynie na gruncie art. 10 prawa wekslowego.

Jak już wspomniano przepis ten ogranicza dłużnika wekslowego w powoływaniu się na zarzut niezastosowania się do porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie powódce takie rażące niedbalstwo można zarzucić. Z zeznań, zarówno jej samej jak i remitenta - I. D. (1), wynika bowiem, że powódka nie wykazała żadnego zainteresowania tym, z czego wynika wierzytelność, jakiej jest wysokości, czy jest wymagalna, czy nie uległa przedawnieniu. Jak sama przyznała nie prosiła o wyjaśnienie tych kwestii, nie pytała o nie i to pomimo faktu braku zaufania do zbywcy weksla i wierzytelności. Nawet jeśli uznać zeznania powódki za wiarygodne w tym zakresie, to jej zachowanie nie było odpowiedzialne. Dziwi ono tym bardziej, że powódka w pozostałych kwestiach była bardzo przezorna. Wykazała się na przykład zapobiegliwością zwracając się o ekspertyzę grafologiczną. Jej ostrożność była przy tym tak duża, że powódka chciała być obecna zarówno przy oddawaniu weksla grafologowi, jak i przy odbiorze od niego wyników, tak by możliwie w największym stopniu ochronić swoje interesy. Niezrozumiałym jest więc dlaczego powódka dbała o formalną stronę weksla i tylko ją sprawdzała, nie podejmując żadnych starań w celu ustalenia istnienia materialnoprawnej podstawy nabywanej wierzytelności.

Powyzsze wskazuje, że przy zachowaniu zwykłej staranności przyjętej w obrocie powódka mogła powziąć informacje o zasadach wypełnienia tego konkretnego weksla i istnieniu lub nieistnieniu wierzytelności pozwanego. Z niezrozumiałych względów zaniedbała ona zatem zasięgnięcia w tej sprawie informacji od remitenta.

Niezależnie jednak od tego, strona pozwana mogła podnosić zarzuty dotyczące stosunku podstawowego z uwagi na to, że w niniejszej sprawie do indosowania weksla doszło w połączeniu z przelewem wierzytelności, którą weksel zabezpieczał. Sąd podziela wyrażony w tym kontekście w judykaturze pogląd, zgodnie z którym przeciwko prawnemu posiadaczowi weksla przyjemca może wystąpić z wszelkimi zarzutami, które mu służyły z podstawowego stosunku prawnego przeciwko wystawcy weksla, jeżeli niezależnie od indosu, dokonanego przez wystawcę na rzecz obecnego posiadacza weksla, wystawca odstąpił mu także wierzytelność, stanowiącą podstawę weksla (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1929 r., sygn. akt I C 254/29, OSP 1930/1/330). W wyniku przelewu na nabywcę przechodzi bowiem ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Zachodzą zatem podstawy, by twierdzić, że jeżeli remitent przeniósł weksel własny przez indos i dokonał również na rzecz indosatariusza przelewu wierzytelności ze stosunku podstawowego łączącego go z wystawcą, którą weksel zabezpieczał, indosatariusz wstąpił w miejsce zbywcy w stosunek podstawowy i stał się jego stroną. Założyć bowiem należy, że nabywca, który uzyskuje prawa z weksla w drodze indosu i nabywa jednocześnie w drodze cesji wierzytelność ze stosunku podstawowego, którą weksel zabezpieczał, jest zorientowany co do treści zobowiązania, jakie łączyło jego poprzednika.

W tych okolicznościach Sąd uznał, że strona pozwana mogła odwołać się do stosunku podstawowego i podnieść wobec indosariusza zarzut niezgodnego z porozumieniem wypełnienia deklaracji wekslowej, który sprowadzał się w istocie do zakwestionowania istnienia wierzytelności stwierdzonej wekslem. Okoliczności te musiały zatem stać się przedmiotem badania przez Sąd.

Porozumienie wekslowe jest niezbędnym, obligatoryjnym elementem stosunku wekslowego wywodzącego się z wystawienia weksla in blanco. Wynika to z przytoczonego już art. 10 ustawy - Prawo wekslowe. Okoliczność, że wydano weksel niezupełny stwarza domniemanie, iż istnieje porozumienie dotyczące uzupełnienia weksla. Domniemanie takie nie zaistnieje, jeżeli porozumienia nigdy nie zawarto lub gdy dłużnik wydał weksel in blanco bez żadnych wskazówek co do jego uzupełnienia.

Porozumienie jest wynikiem umowy pozawekslowej zawartej między osobą zobowiązaną z weksla a osobą, która jest wierzycielem z weksla, tj. remitentem. Porozumienie zawiera upoważnienie nabywcy do uzupełnienia weksla oraz określa warunki i sposób uzupełnienia weksla. Porozumienie może być wyrażone w sposób wyraźny lub dorozumiany.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie ma podstaw do uznania, że pomiędzy P. B. a I. D. (1) doszło do zawarcia porozumienia wekslowego. Innymi słowy obalone zostało domniemanie istnienia porozumienia wekslowego.

Powódka w istocie nie była w stanie, w trakcie swoich zeznań czy twierdzeń procesowych, wyjaśnić nawet, jakiej treści było to porozumienie - do jakiej kwoty weksel może być wypełniony, w jakim terminie, jaką wierzytelność ma zabezpieczać, czy może obejmować należności uboczne itd. Wątpliwości z tym związanych nie rozwiązała również pierwotna wierzycielka I. D. (2). Jej zeznania w tym zakresie były całkowicie niespójne i niewiarygodne. Całkowicie niemożliwym jest przy tym, aby weksel wypełnić na kwotę szkody i krzywdy I. D. (1) wyrządzonej jej przez P. B. domniemaną kradzieżą jej pieniędzy Trudno bowiem przyjąć, że w momencie składania deklaracji wekslowej przewidywałby dokonanie kradzieży i obejmował składanym oświadczeniem jej skutki. Ubocznie wskazać należy, że I. D. (1) nie służy roszczeniu z tytułu zadośćuczynienia za stres i niedotrzymanie umowy.

Reasumując, nie można w okolicznościach sprawy uznać by P. B. wystawiając weksel in blanco wyraził swoją wolę tak, by w świetle okoliczności towarzyszących, w sposób dostatecznie zrozumiały i niewątpliwie możliwe było określenie zasad wypełnienia weksla.

Nawet jednak gdyby uznać, że takie porozumienie zawarto, to i tak nie wpłynęłoby to na rozstrzygnięcie zapadłe w sprawie. O ile bowiem to na pozwanym spoczywa ciężar wykazania (art. 6 KC), że weksel został wypełniony niezgodnie z porozumieniem wekslowym, to jednak powód zobowiązany jest do wskazania, z jakiego tytułu domaga się zapłaty i przedstawienia stosownego wyliczenia, tj. do przytoczenia podstawy faktycznej żądania i udowodnienia jej (wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie - Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 12 stycznia 2017 r., sygn. akt XXIII Ga 773/16, L.).

Powódka nie wykazała natomiast co składa się na sumę wekslową. Nie jest możliwe do ustalenia, w świetle zaoferowanych dowodów, jakie świadczenia się na nią składają, z jakich tytułów, z jakimi terminami płatności. Na tę okoliczność nie przedstawiono żadnego dokumentu, w oparciu o który wypełniono weksel. Jak już natomiast wskazano powódka nie udowodniła również tego, że I. D. (1) posiadała wobec pozwanego wierzytelność na kwotę 150.000 zł z tytułu udzielonych pożyczek, środków zainwestowanych we wspólną działalność czy też kwot skradzionych przez pozwanego. Jak już na to wskazywano powyżej sam fakt podjęcia współpracy między pozwanym a I. D. (1) należy uznać za wykazany. Jednak zeznania świadka były tak niespójne co do wysokości przekazanych kwot, sposobu ich przekazania i zasad ewentualnych rozliczeń, że nie było podstaw dla ustalenia czy rzeczywiście pozwany był jej winien pieniądze, a już zupełny brak było podstaw do ustalenia wysokości ewentualnej wierzytelności. Jeszcze raz podkreślić należy, że część roszczenia wskazywanego przez świadka – jak zadośćuczynienie – w świetle ogólnych zasad prawa cywilnego z pewnością jej nie przysługiwała. Mając na uwadze zeznania świadka i jej ogromne trudności w podaniu co składa się na zbytą wierzytelność, nie sposób nie odnieść wrażenia, że kwota cedowanej wierzytelności została ustalona raczej w odniesieniu do wysokości wierzytelności, która służyła pozwanemu wobec powódki, niż w odniesieniu do realnej wierzytelności przysługującej I. D. (1).

W tych okolicznościach nie można stwierdzić czy zbytą na rzecz powódki wierzytelność rzeczywiście istniała, jaka była jej wysokość i czy weksel został wypełniony zgodnie z porozumieniem.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że nie istnieje wierzytelność stwierdzona wekslem, a zatem nie doszło do jej potrącenia z wierzytelnością przysługującą P. B. w stosunku do powódki. To zaś musiało prowadzić do oddalenia powództwa.

Powyższy wyrok w punkcie 1 zaskarżyła apelacją powódka, która powołując się na naruszenie przepisów prawa materialnego w postaci art. 10 Prawa wekslowego(dalej p.w.e. w. z art. 17 p.w.e. w związku z art. 6 kc poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i konsekwencji uznanie, iż:

- pozwany mógł podnieść w stosunku do powódki zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem,
- porozumienie wekslowe jest niezbędnym obligatoryjnym elementem weksla in blanco;
- powódka zobowiązana była do wykazania faktu zawarcia porozumienia wekslowego przez pozwanego i I. D.-D.,

naruszenie prawa procesowego w postaci art. 233 § 1 kpc oraz sprzeczność istotnych ustaleń sadu z treścią zebranego w sprawie materiału

wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie w całości żądania pozwu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

Sąd Okręgowy na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ocenionego bez przekroczenia granic określonych treścią art. 233§1 kpc dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz trafnie określił ich prawne konsekwencje. Ustalenia te oraz ich prawną ocenę Sąd Apelacyjny podziela, przyjmując je jako własne.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc „poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie za niewiarygodne zeznań powódki oraz świadka I. D. (1) pomimo braku jakiegokolwiek materiału dowodowego pozwalającego na podważenie wiarygodności zeznań powódki oraz świadka”.

Sąd Okręgowy wskazał przy ocenie dowodu z zeznań świadka I. D.-D. i uznaniu ich za częściowo niewiarygodne na liczne sprzeczności wewnętrzne w treści tych zeznań i niewyjaśnienie co składało się na kwotę przelaną na powódkę. Rozważania Sądu Okręgowego są bardzo obszerne i szczegółowe. Skarżąca kwestionując tę ocenę wskazuje bardzo lakonicznie, że zeznania świadka potwierdziły okoliczności wskazane w umowie cesji.

Jednak kwestionowanie dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny tego dowodu nie może polegać na zrekapitulowaniu treści zeznań i wyrażenia własnej oceny, iż są one wiarygodne bowiem potwierdzają okoliczności wskazane w umowie cesji.

Obowiązkiem skarżące było wykazanie uchybienia przez Sąd Okręgowy podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. zasadom logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów.

Tego skarżąca nie uczyniła. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie skarżącego o innej niż przyjął sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu. Należy też mieć na uwadze, że świadek jako bliska krewna powódki z tej racji niewątpliwie jest zainteresowana w udzieleniu powódcie pomocy w celu uniknięcia obowiązku spłaty udziału w majątku wspólnym na rzecz skonfliktowanego z powódką byłego małżonka.

Na fakt, że taka właśnie była motywacja świadka zdaje się wskazywać akcentowany przez Sąd Okręgowy brak wiedzy świadka o sędowanej na rzecz powódki wierzytelności.

Wskazanie przez skarżącą w ramach zarzutu naruszenia art. 233§ 1 kpc, że bez znaczenia są szeroko badane przez Sąd Okręgowy okoliczności związane z treścią stosunku podstawowego łączącego pozwanego ze świadkiem nie odnosi się w ogóle do objętej tą regulacją oceny dowodów.

Podsumowując należy zatem stwierdzić, że przy dokonywaniu tego dowodu Sąd Okręgowy nie naruszył zasad doświadczenia życiowego i racjonalnego rozumowania, a jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów.

To samo stwierdzenie należy odnieść do kwestionowanej w środku odwoławczym oceny dowodu z przesłuchania powódki.

Nieuzasadnione jest twierdzenie apelacji, że częściowa odmowa wiarygodności zeznaniom powódki oparta jest wyłącznie na subiektywnej ocenie Sądu I instancji, bez odniesienia się do jakiegokolwiek materiału dowodowego, który pozwalałby wyciągnąć taki wniosek.

I w tym wypadku skarżąca ogranicza się do wyrażenia swego przekonania o wiarygodności tego dowodu z uwagi na ich konsekwencję i zgodność z zeznaniami świadka I. D.-D..

Tymczasem jak to już wyżej wskazano zeznania tego świadka nie mogą być uznane za wiarygodne.

Ogólnikowe (bez wskazania o jakie okoliczności faktyczne i dokumenty chodzi skarżącej) odwołanie się skarżącego do dokumentów zgromadzonych w aktach postępowania karnego, które jakoby mają potwierdzać chronologię zdarzeń przedstawionych w toku przesłuchania powódki, również nie może być uznane za wystarczające do zakwestionowania bardzo szczegółowej i obszernej oceny tego dowodu przez Sąd Okręgowy.

Słusznie w szczególności zaakcentował Sąd Okręgowy fakt braku wiedzy i zainteresowania powódki odnośnie do wiarygodności, którą jakoby zabezpieczać miał weksel i treści porozumienia wekslowego.

Skoro skarżąca nabyła na podstawie umowy przelewu wiarygodność ze stosunku podstawowego, to taki kompletny brak zainteresowania przedmiotem tej transakcji przy uiszczeniu za nabytą wiarygodność ceny w wysokości 85.000zł - nie daje się racjonalnie wytłumaczyć.

Uprawnione jest bowiem rozumowanie , że osoba wydatkująca tak znaczną kwotę na zakup wiarygodności, nie czyni tego bez zapoznania się okolicznościami, które mają wpływ na ocenę, czy nabyta wiarygodność rzeczywiście cedentowi przysługuje.

Brak jest także podstaw do uznania za uzasadniony zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału „wyrażającą się w uznaniu, że powódka dopuściła się rażącego niedbalstwa w zakresie zaniechania istnienia wiarygodności zabezpieczonej wekslem, podczas gdy I. I. D.-D. złożyła wobec powódki oświadczenie o posiadaniu wiarygodności w kwocie 150.000zł i istnieniu i wymagalności wiarygodności w kwocie, na którą weksel został wypełniony, a także samodzielnie wypełniła weksel indosowany na powódkę”.

Kwestia , czy doszło w tym przypadku do rażącego niedbalstwa stanowi zagadnienie z zakresu prawa materialnego, w szczególności art. 10 p.w.e., który stanowi, że jeżeli weksel, niezupełny w chwili wystawienia, uzupełniony został niezgodnie z zawartym porozumieniem, nie można wobec posiadacza zasłaniać się zarzutem, że nie zastosowano się do tego porozumienia, chyba że posiadacz nabył weksel w złej wierze albo przy nabyciu dopuścił się rażącego niedbalstwa.

Odnośnie do zarzutu sprzeczności istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wyrażającą się w uznaniu, że I. D.-D. i pozwany nie zawarli porozumienia wekslowego należy zauważyć, że skarżąca w żaden sposób nie rozwinęła tego zarzutu w części motywacyjnej środka odwoławczego

Brak jest natomiast podstaw do zakwestionowania z urzędu tego prawidłowo uzasadnionego ustalenia poczynionego przez Sąd Okręgowy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie zachodzi zarzucane w środku odwoławczym naruszenie art. 10 p.w.e w. zw. z art. 17 p.w.e. w związku z art. 6 kc.

Należy mieć na uwadze akcentowaną przez Sąd Okręgowy okoliczność, że w sprawie mamy do czynienia z przypadkiem przeniesienia praw z weksla własnego przez indos w połączeniu z przelewem wiarygodności, którą weksel zabezpieczał, i wejścia posiadacza weksla w stosunek podstawowy łączący wystawcę z remitentem.

Jeżeli wraz z indosem zostanie dokonany przelew wiarygodności nie dochodzi do wyłączenia zarzutów ze stosunku podstawowego między dłużnikiem a zbywcą, gdyż skoro indosatariusz stał się stroną stosunku podstawowego, to dłużnikowi wekslowemu przysługuje wobec niego obrona w takim zakresie, w jakim mógłby ją podjąć przeciwko remitentowi(por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2014 r., V CSK 400/13).

Odpowiedź na pytanie, jak kształtuje się odpowiedzialność dłużnika, który wekslem własnym zabezpieczył wiarygodności przysługujące remitentowi wobec osoby trzeciej, oraz zakres jego obrony w postępowaniu o zapłatę

należności dochodzonej przez indosatariusza na podstawie wypełnionego gwarancyjnego weksla in blanco, gdy powodowi przysługuje zarówno wierzytelność wekslowa przeciwko wystawcy weksla jak i wierzytelność ze stosunku podstawowego przeciwko osobie trzeciej (dłużnikowi z tego stosunku) została udzielona w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego.

W jej świetle twierdząca jest odpowiedzieć na pytanie należy, czy, mimo skutecznego indosu, możliwy jest kolejny wyjątek umożliwiający dłużnikowi wekslowemu powoływanie się przeciwko posiadaczowi weksla na zarzuty oparte na stosunku pozawekslowym (podstawowym). Nie ulega wątpliwości że dłużnik wekslowy w takiej sytuacji mógłby podnosić wobec remitenta wszystkie zarzuty, włącznie z odnoszącymi się do stosunków pozawekslowych, w tym do stosunku podstawowego, który weksel miał zabezpieczać. Indos weksla gwarancyjnego następuje na zasadach ogólnych, stąd roszczenie główne (kauzalne) pozostaje przy indosancie. Jednakże skutki przelewu w stosunkach między cedentem a cesjonariuszem dotyczą nie tylko wierzytelności ale i wszystkich towarzyszących jej praw, w tym akcesoryjnych zabezpieczeń wierzytelności, uprawnień cedenta związanych z tą wierzytelnością i roszczeń z niej wynikających (art. 509 § 2 k.c.). Przeniesienie zabezpieczeń następuje na zasadach ogólnych właściwych dla danego stosunku prawnego, zatem w odniesieniu do weksla może nastąpić odpowiednio przez indos lub w formie i ze skutkami zwykłego przelewu. Z punktu widzenia relacji cesjonariusz-dłużnik przelew skutkuje jedynie zmianą osoby wierzyciela, przy utrzymaniu dotychczasowej pozycji dłużnika. Konsekwentnie dłużnik ma możliwość przeciwstawienia nowemu wierzycielowi wszelkich zarzutów służących mu uprzednio (do chwili powzięcia wiadomości o przelewie) wobec cedenta. Uprawnienie to przysługuje także dłużnikom odpowiedzialnym z tytułu zabezpieczeń gwarancyjnych wierzytelności objętych cesją.

Z tych względów przyjęć należy, że jeżeli wraz z indosem zostanie dokonany przelew wierzytelności nie dochodzi do wyłączenia zarzutów ze stosunku podstawowego między dłużnikiem a zbywcą, gdyż skoro indosatariusz stał się stroną stosunku podstawowego, to dłużnikowi wekslowemu przysługuje wobec niego obrona w takim zakresie, w jakim mógłby ją podjąć przeciwko remitentowi.

Pogląd taki wyraził Sąd Najwyższy już w powołanym przez Sąd Okręgowy wyroku z dnia 6 grudnia 1929 r. C 254/29.

Tymczasem w apelacji nie zakwestionowano skutecznie prawidłowo umotywowanego stanowiska Sądu Okręgowego w przedmiocie przyjęcia, że powódka nie wykazała, by pozwany był dłużnikiem cedowanej wierzytelności i to do kwoty 150.000zł.

Niezależnie od tego należy podzielić stanowisko Sądu Okręgowego co do przyjęcia, że powódka dopuściła się przy nabyciu weksla rażącego niedbalstwa w rozumieniu art.10 p.w.e.

Tak należy bowiem ocenić akcentowany przez Sąd Okręgowy brak jakiegokolwiek zainteresowania powódki treścią wierzytelności ze stosunku podstawowego, a w konsekwencji także prawidłowością wypełnienia weksla i to pomimo faktu, że powódka jednocześnie nie ufała zapewnieniom indosantki nawet co do tak podstawowej okoliczności, jaką jest własnoręczność podpisu pozwanego na wekslu.

Zapatrywanie apelacji, że wystarczające było w tych okolicznościach oparcie się na twierdzeniu indosantki o istnieniu wierzytelności zabezpieczonej wekslem, nie może być uznane za wystarczające, tym bardziej, że indosantka nie dysponowała żadnymi innymi, oprócz weksla, dokumentami na poparcie swych twierdzeń.

Gdyby powódka zapytała indosantkę o podstawowe okoliczności w tym zakresie to niewątpliwie – podobnie jak to uczynił Sąd Okręgowy podczas przesłuchania świadka I. D.- D. - zorientowałyby się, że jej kuzynka nie dysponuje żadną konkretną wiedzą w tym zakresie, a jej twierdzenia są wewnątrznie sprzeczne i niewiarygodne.

Należy wreszcie zauważyć, że oddalenie niniejszego powództwa przeciwegzekucyjnego nie pozbawia powódki możliwości dochodzenia zapłaty zgłoszonej do potrącenia wierzytelności w innym procesie.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację.

O wynagrodzeniu kuratora ustanowionego dla pozwanego orzeczono na podstawie rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości § 1 ust. 3 i § 2 z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej w zw. z § 2 pkt w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Mikołaj Tomaszewski Elżbieta Fijałkowska Karol Ratajczak